

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Elżbieta Uznańska SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa G. P.

przeciwko T. P., K. P. (1), W. P., A. K., J. K., M. N., T. N.

M. P. (1), K. P. (2)

o ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 29 października 2015 r. sygn. akt I C 1682/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego T. P. kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. oddala wniosek pełnomocnika powódki o przyznanie wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu.

SSA Elżbieta Uznańska SSA Andrzej Struzik SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 344/16

UZASADNIENIE

Powódka G. P. w pozwie z dnia 10 stycznia 2014 r., skierowanym przeciwko pozwanym T. P., K. P. (1), W. P., A. K., J. K., M. N., M. P. (1), K. P. (2) oraz T. N., wniosła o ustalenie przez Sąd nieistnienia stosunku prawnego w postaci

umownego działu spadku po J. P. , dokonanego ugodą zawartą w dniu 19 grudnia 1997 r. przed Sądem Rejonowym dla K., w sprawie o sygnaturze I Ns 2162/97/P oraz o zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania.

Motywuując zgłoszone zadanie wskazała , iż przed Sądem Rejonowym dla K. do sygn. akt I Ns 2162/97/P toczyła się sprawa o dział spadku po J. P..

W sprawie tej strony zawarły w dniu 19 grudnia 1997 r. ugodę, na mocy której całe gospodarstwo po zmarłej otrzymać miał jej syn , a brat męża powódki A. T. P., który podpisał ugodę także w imieniu swego brata mimo, iż nie legitymował się on w tym dniu pełnomocnictwem od niego.

Dopiero w dniu 22 grudnia 1997 r. A. P. (1) złożył w Sądzie pismo zatytułowane (...), w którym napisał, „iż wyraża zgodę na rzecz T. P., w zamian za zapewnienie dożywotniego zamieszkania dla siebie oraz moich dzieci”.

Odwołując się do treści tego oświadczenia swojego męża argumentowała , że w zawartej ugodzie pominięto ten obowiązek. Zarzuciła także, iż oświadczenie to nie zawiera pełnomocnictwa dla T. P. do zastępowania brata przed Sądem , a wskazuje jedynie na warunki, na jakich A. P. (1) zgadza się na dział spadku po matce . Dokument ten nie mógł skutecznie umocowywać młodszego brata do działania imieniem jej męża także dlatego , że nosi on datę późniejszą aniżeli sama uгода i postanowienie o umorzeniu postępowania działowego na skutek jej zawarcia.

W odniesieniu do charakteru tego pełnomocnictwa wskazywała , że jest ono pełnomocnictwem do dokonywania ściśle tam określonych czynności wśród których brak umocowania do zawarcia ugody.

Nawet gdyby przyjąć , że jednak pozwany był pełnomocnikiem brata, to zawierając ugodę , przekroczył zakres pełnomocnictwa , co powodowało , że sama uгода stanowiąca umowę dotyczącą warunków działu spadku po matce i żonie była czynnością dotknięta sankcją bezskuteczności zawieszony, której potwierdzenie nie jest już możliwe wobec śmierci A. P. (1).

W konsekwencji , w jej ocenie , uгода zawarta przed Sądem w dniu 19 grudnia 1997r nie wywołała skutków prawnych.

Wykazując , iż ma interes prawny w żądanym ustaleniu , powódka twierdziła, iż jest spadkobierczynią A. P. (1) , który w sposób niezgodny z prawem , został pozbawiony ułamkowej części majątku spadkowego po matce. Tym samym tego udziału została pozbawiona wdowa po nim , a jest to dla niej w sposób szczególny istotne, w warunkach takich , kiedy majątek spadkowy po J. P. stanowi nieruchomość na której powódka mieszka, a wcześniej dokonała na nią istotnych wartościowo nakładów.

G. P. podniosła, także i w tym upatrując elementu swojego interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia ustalającego , iż wyrok Sądu uwzględniający zgłoszone żądanie doprowadzi do oddalenia powództwa pozwanego T. P. , który w równoległe prowadzonym, przed Sądem Rejonowym w W.postępowaniu, domaga się uzgodnienia treści księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości spadkowej , położonej w miejscowości G. z rzeczywistym stanem prawnym , w ramach którego , odwołując się do faktu zawarcia i treści ugody z dnia 19 grudnia 1997r , domaga się ujawnienia siebie jako wyłącznego właściciela tej realności.

Pozwany T. P. , odpowiadając na pozew , wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenia powódki kosztami procesu.

W swoim stanowisku procesowym wskazał , że wbrew jej twierdzeniom brat A. ustanowił go swoim pełnomocnikiem procesowym w sprawie działowej po matce , wobec czego mógł on , także jego imieniem , zawrzeć w dniu 19 grudnia 1997r ugodę , której warunki aprobowali wszyscy spadkobiercy J. P. ; inicjator postępowania działowego, ojciec M. P. (2) jak i wszystkie dzieci zmarłej, w tym także A.. Przejęcie przez najmłodszego syna, którym był właśnie pozwany, odpowiadało bowiem woli matki , wyrażonej jeszcze za życia.

Pozwany odwoływał się także do dokumentu pełnomocnictwa udzielonego mu przez brata A. , które , datowane na 15 stycznia 1998r , zostało dołączone do akt postępowania spadkowego I Ns 2162/97/ P , Sądu Rejonowego dlaK..

Dodatkowo podnosił , że fakt jego udzielenia był szwagierce G. P. znany , co więcej , osobiście sporządziła wówczas jego tekst , a jej mąż jedynie się pod nim podpisał.

Podnosił również , iż zgodność z prawem ugody , którą obecnie neguje powódka , a tym samym także istnienie skutecznego umocowania T. P. do działania w postępowaniu działowym imieniem brata , potwierdził także Sąd Rejonowy pod którego nadzorem akt ugody był formułowany. Sąd ją zaaprobował , jako prawnie skuteczną i umorzył postępowanie działowe. Ponadto poprawność depozycji pozwanego , iż postanowienia ugody były przedmiotem uprzedniego porozumienia rodzinnego , w tym także brata A. potwierdza to , iż żaden ze spadkobierców J. P. nie negował w drodze zażalenia orzeczenia o umorzeniu postępowania ani też nie występował na drogę sądową o uchylenie prawnych ugody.

T. P. twierdził , że wbrew ocenie powódki pełnomocnictwo udzielone mu przez brata miało charakter pełnomocnictwa ogólnego , na podstawie którego mógł zawrzeć , także w jego imieniu ugody , w przedmiocie działu spadku po matce. Fakt , że data tego dokumentu jest późniejsza aniżeli data zawarcia ugody [i wydania orzeczenia o umorzeniu postępowania] , był następstwem sekwencji zdarzeń związanych z samym zainicjowaniem i przebiegiem postępowania działowego. Zainicjował je wdowiec po zmarłej , M. P. (2) i on też był autorem propozycji ugody , a jej warunki odpowiadały zgodnej woli wszystkich spadkobierców w tym A. P. (1).

Pozwany zakwestionował legitymowanie się przez szwagierkę interesem prawnym w dochodzonym ustaleniu argumentując , iż spór , którego usunięciu ma , jej zdaniem , służyć wyrok ustalający może zostać rozstrzygnięty w ramach postępowania o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym , które wcześniej zostało wszczęte przed Sądem Rejonowym w W. Ponadto sposób określenia tego interesu przez G. P. każe oceniać go jako wyłącznie jako interes majątkowy.

Pozwane K. P. (1) , A. K. i M. N. poparły powództwo , pozwani W. i M. P. (1) domagali się jego oddalenia , a K. P. (2) nie zajął wobec niego merytorycznego stanowiska.

Wyrokiem z dnia 29 października 2015r , Sąd Okręgowy w Krakowie :

- oddalił powództwo [pkt I] ,

- zasądził od powódki na rzecz pozwanego T. P. kwotę 3617 złotych , tytułem kosztów procesu [pkt II sentencji wyroku.]

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Przed Sądem Rejonowym dla K. toczyło się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku i dział spadku po zmarłej w dniu 27 maja 1986r J. P. , oznaczone sygnaturą I Ns 2162/97 / P .

Uczestnikami tego postępowania byli wnioskodawca , mąż zmarłej , M. P. (2) oraz jej dzieci : J. K. , S. P. , W. P. , A. P. (1) oraz T. P. .

W skład spadku wchodziło gospodarstwo rolne położone w miejscowości G. , gmina M. składające się z działki ewidencyjnej nr (...) o powierzchni 3900 m. kw , którego częściami składową były : budynek mieszkalny i zabudowania gospodarcze.

W dniu 28 listopada 1997 r. Sąd Rejonowy wydał postanowienie , w którym stwierdził , że spadek po J. P. nabyli na podstawie ustawy wprost: mąż M. P. (2) w 1/4 części oraz dzieci J. K. , S. P. , W. P. , A. P. (1) , T. P. po 3/20 części każde z nich.

W postępowaniu brali udział osobiście wszyscy uczestnicy , za wyjątkiem A. P. (1). Wszyscy też zgodnie wnosili o dokonanie działu spadku po żonie i matce poprzez przyznanie gospodarstwa rolnego w całości uczestnikowi T. P. ze spłatą pozostałych spadkobierców. Na rozprawie w dniu 19 grudnia 1997 r. T. P. oświadczył , iż działa jako pełnomocnik nieobecnego A. P. (1) ,

W związku z tym, że nie dysponował dokumentem pełnomocnictwa do działania imieniem brata, Sąd wyznaczył mu tygodniowy termin do złożenia tego dokumentu, pod rygorem pominięcia czynności zdziałanych jego imieniem.

W tym samym dniu strony zawarły ugodę w sprawie działu spadku po J. P., na podstawie której wyczerpująco cały spadek, wskazane wyżej gospodarstwo rolne, otrzymał na wyłączną własność T. P., który tytułem spłat zobowiązał się zapłacić uczestnikom – współspadkobiercom: J. K., S. P., W. P. i A. P. (1) kwoty po 5.000 zł, w terminie do dnia 31 grudnia 1999 r.

Jednocześnie strony zastrzegły, że w przypadku braku zapłaty w powyższym terminie w/w kwoty A. P. (1), T. P. zobowiązuje się ustanowić na nieruchomości wchodzącej w skład spadku, służebność osobistą mieszkania na rzecz tego brata, polegającą na prawie korzystania w budynku mieszkalnym z jednego pokoju od strony zachodniej oraz kuchni.

W ramach ugody, wdowiec po zmarłej, wnioskodawca M. P. (2), zrzekł się spłaty na swoją rzecz.

Podczas podpisywania powyższej ugody T. P. działał imieniem własnym oraz jako pełnomocnik nieobecnego A. P. (1).

Konsekwencją zawarcia ugody było wydanie w dniu 19 grudnia 1997 r. przez Sąd postanowienia o umorzeniu postępowania.

Strony postępowania, w tym A. P. (1), nie zaskarżyły tego orzeczenia.

W dniu 22 grudnia 1997 r. do Sądu Rejonowego dla K. wpłynęło pismo datowane na dzień 21 grudnia 1997 r. podpisane przez A. P. (1) o następującej treści: (...)

Ja niżej podpisany A. P. (1) ur. (...) wyrażam zgodę na rzecz T. P. w zamian za zapewnienie dożywotniego zamieszkania siebie oraz moich dzieci." Z kolei w dniu 15 stycznia 1998 r., w odpowiedzi na wezwanie Sądu, A. P. (1) złożył do akt pełnomocnictwo, w którym oświadczył, iż w sprawie o dział spadku po matce J. P. udziela swojemu bratu T. P. pełnomocnictwa do reprezentowania go w/w sprawie, oraz że zrzeka się na rzecz T. P. spadku po matce w zamian za zapewnienie jemu i jego dzieciom dożywotniego użytkowania mieszkania, które wówczas zajmował.

W dniu 15 stycznia 1998 r. Przewodniczący w Sądzie Rejonowym stwierdził, w wydanym zarządzeniu, że postanowienie z dnia 19 grudnia 1997 r. jest prawomocne z dniem 30 grudnia 1997 r.

A. P. (1) zmarł w dniu 7 listopada 2003 r. Do końca życia mieszkał w zajmowanej dotychczas części domu, stanowiącego część składową nieruchomości, będącej przedmiotem spadku po matce J. P..

Podział spadku po J. P., dokonany w ugodzie z dnia 19 grudnia 1997 r. zawartej przed Sądem Rejonowym dla K. był uzgodniony przez wszystkich spadkobierców. Tak dzieci spadkodawczyni, jak i ich ojciec postanowili, że cała nieruchomość w miejscowości G. ma przypaść na własność najmłodszego z synów zmarłej, T. P.. W ten sposób miała zostać wypełniona wola zmarłej żony i matki.

W uzgodnieniach tych brał udział także A. P. (1) i jego żona G..

T. P. reprezentował brata A. w Sądzie, gdyż ten pracował wówczas jako kierowca, zagranicą.

A. wiedział przed rozprawą, że będzie podpisywana ugoda oraz jaka będzie jej treść. Nie domagał się spłat od brata, życzył sobie jedynie, aby dożył i nieodpłatnie mógł zamieszkiwać w rodzinnym domu. Kwestia zamieszkiwania w tym domu jego dzieci nie była omawiana przez spadkobierców J. P.. Po zawarciu ugody pomiędzy rodzeństwem i ojcem nie było żadnych kwestii spornych związanych z przyjętym w niej podziałem majątku spadkowego i jego warunkami.

Z dalszych ustaleń faktycznych wynika, iż przed Sądem Rejonowym w Wieliczce z powództwa T. P. skierowanego przeciwko K. P. (1), K. P. (2), W. P., G. P., J. K., M. N., A. K., T. N. i M. P. (1), prowadzone jest postępowanie o

uzgodnienie treści księgi wieczystej nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym. T. P. domaga się wpisania siebie jako jedyne go właściciela nieruchomości położonej w G. , stanowiącej uprzednio majątek spadkowy po J. P., w miejsce wpisanych aktualnie K. P. (1), J. K., S. P., W. P. i T. P..

Jako podstawę postulowanego wpisu wskazuje ugodę zawartą w dniu 19 grudnia 1997 r. przed Sądem Rejonowym dla K. w K. w sprawie o sygnaturze I Ns 2162/97/P.

Rozważania prawne Sąd Okręgowy rozpoczął od wskazania przesłanek od których spełnienia zależy uwzględnienie żądania ustalenia [nieistnienia] stosunku prawnego lub prawa.

W ocenie Sądu I instancji pierwsza z nich, w postaci interesu prawnego w takim ustaleniu została przez G. P. wykazana.

Ma ona bowiem , rację twierdząc , iż na skutek zawarcia przez spadkobierców J. P. ugody sądowej , obejmującej dział spadku po niej , w warunkach takich, kiedy za jej męża działał nieumocowany do tego jego najmłodszy brat , istnieje nadal niepewność co do stanu właścicielskiego nieruchomości spadkowej , szczególnie , że uгода z dnia 19 grudnia 1997r nie została , jak dotąd ujawniona w księdze wieczystej , prowadzonej dla tej nieruchomości. Tylko zatem orzeczenie na podstawie którego dojdzie do ustalenia tego czy wywołuje ona skutek prawny , definitywnie rozstrzygnie spór , jaki w tym zakresie istnieje pomiędzy stronami postępowania.

Jak wynika z dalszej części oceny prawnej roszczenia powódki , mimo , iż legitymuje się ona interesem prawnym w żądaniu ustalenia , jej powództwo podlega oddaleniu dlatego , iż nie wykazała ona jego zasadności.

W tym zakresie, dzielając stanowisko T. P., Sąd Okręgowy ocenił , że uгода zawarta w sprawie I NS 2162/97/ P , prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla K., jest ważnie zawarta i wywołała skutek prawny, w postaci przejścia całości majątku spadkowego po matce na najmłodszego jej syna T. jako jego właściciela.

Uzasadniając taką ocenę, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności stwierdził , iż pełnomocnictwo jakiego udzielił bratu A. P. (1) w dniu 15 stycznia 1998r było , wbrew zapatrywaniu powódki , pełnomocnictwem o charakterze pełnomocnictwa ogólnego o czym świadczy jego treść, nawiązująca do sprawy w której jest ono udzielane, a nie poszczególnych czynności , które umocowany na jego podstawie miałoby imieniem zastępowanego , w jej ramach, podejmować .

Zatem jako ogólne , na podstawie art. 91 kpc , upoważniało ono T. P. do zawarcia także imieniem brata A. ugody z dnia 19 grudnia 1997r , szczególnie , że tekst dokumentu nie wskazuje na wyłączenie takiej kompetencji po stronie pełnomocnika .

Po wtóre uznał za nieprzekonujące argumenty powódki , która negując skuteczność pełnomocnictwa dla dokonania tej czynności wskazywała na fakt , że dokument ten nosi datę późniejszą niż sama uгода . Wcześniej także aniżeli 15 stycznia 1998r , uprawomocniło się postanowienie o umorzeniu postępowania działowego.

Wskazując na okoliczności faktyczne , które , odnosząc się do zainicjowania oraz przebiegu tego postępowania , usprawiedliwiały te różnice czasowe , Sąd Okręgowy zaakcentował , iż warunki ugody były przedmiotem uzgodnień oraz zgodnego stanowiska wszystkich spadkobierców J. P. , w tym także nieobecnego w kraju , w dniu 19 grudnia 1997r , A. P. (1).

Po trzecie , jego zdaniem , za trafnością wyrażonej oceny przemawia okoliczność , że Sąd Rejonowy dopuścił T. P. do działania imieniem brata i zezwolił na podpisanie przez niego ugody także jego imieniem , w warunkach nie legitymowania się wówczas przez pozwanego dokumentem pełnomocnictwa.

Nawet gdyby założyć , że dokonanie tej czynności miało miejsce przy braku umocowania czy też z przekroczeniem jego granic to i tak uгода z 19 grudnia 1997r wywołała skutek prawny albowiem później została potwierdzona przez męża powódki. Nie tylko nie podejmował on bowiem kroków prawnych by zniweczyć jej skutki ale także , podobnie jak inni

spadkobiercy, honorował jej postanowienia m. in. zamieszkując w domu stanowiącym część składową nieruchomości spadkowej w miejscowości G..

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 kpc i wynikająca z niej zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Apelację od tego orzeczenia złożyła G. P. i obejmując jej zakresem całość wyroku z 29 października 2015r , w jej wniosku domagała się zmiany i uwzględnienia żądania pozwu oraz obciążenia pozwanego T. P. kosztami postępowania za obydwie instancje.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- wzajemnej sprzeczności , istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych, wobec równoczesnego przyjęcia przez Sąd I instancji , że porozumienie rodzinne dotyczące sposobu podziału majątku spadkowego po J. P. obejmowało uprawnienie do dożywotniego korzystania z budynku mieszkalnego wyłącznie przez syna spadkodawczyni A. , a jednocześnie ustalenie na podstawie dokumentów przez niego podpisanych , iż uprawnienie to obejmuje także jego dzieci,

- błędu w ustaleniach faktycznych , mającego polegać na nietrafnym ustaleniu , iż A. P. (1) nie kwestionował postanowień ugody podpisanej także w jego imieniu przez najmłodszego z rodzeństwa , a to wobec faktu , że po jej zawarciu nie podejmował kroków zmierzających do jej podważenia , w sytuacji, gdy z treści dokumentów jego autorstwa wynika , na jakie warunki w przedmiocie sposobu działu spadku po matce , rzeczywiście przystawał ,

- naruszenia prawa materialnego wobec:

a/ wadliwego zastosowania przez Sąd Okręgowy przepisu art. 92 kpc , wyrażającego się w ocenie dokumentu z 15 stycznia 1998r jako pełnomocnictwa ogólnego , mimo , że z jego treści wynika węższy zakres umocowania , w tym możliwość zawarcia ugody imieniem A. P. ale tylko na warunkach , które zostały w tym dokumencie wskazane ,

b/ nietrafnego niezastosowania art. 103 §1 kc mimo , że w dniu podpisywania ugody ani też w dacie prawomocności postanowienia o umorzeniu postępowania działowego, T. P. nie był umocowany do działania imieniem męża powódki.

W motywach apelacji skarżąca w istocie powtórzyła te argumenty do których odwoływała się przed Sądem I instancji dla uzasadnienia oceny , iż ugoda zawarta w dniu 19 grudnia 1997r nie wywołała skutku prawnego , w postaci przejścia prawa własności nieruchomości spadkowej w całości na najmłodszego z synów zmarłej, T. P..

Odpowiadając na apelację pozwany domagał się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz wnosił o obciążenie skarżącej kosztami postępowania aplikacyjnego.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy G. P. nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu jakkolwiek przyczyną , która w ocenie Sądu II instancji decyduje o tym , iż dochodzone przez nią roszczenie nie może zostać uwzględnione , jest brak interesu prawnego w ustaleniu , którego domagała się w pozwie.

Na wstępie jednak , Sąd Apelacyjny zobowiązany jest do odniesienia się do wszystkich zarzutów , które na jakich opiera się konstrukcja apelacji.

Żaden z nich nie jest zarzutem trafnym.

Wbrew pierwszemu z nich, w dokonanych przez Sąd I instancji ustaleniach faktycznych nie ma miejsca zarzucana im sprzeczność. .

Ustalenie dotyczące tego, na jakich warunkach A. P. (1) wyrażał zgodę na sposób podziału majątku spadkowego po matce, nie było oparte na relacji skarżącej, złożonej podczas przesłuchania w charakterze strony, co wprost wynika z treści pisemnych motywów orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej./ por str. 5-6 uzasadnienia /

Ześnanie G. P. posłużyło bowiem jedynie i to nie jako dowód jedyny, ustaleniu faktu i daty śmierci A. P. oraz tego, iż do końca życia mieszkał w domu rodzinnym na nieruchomości spadkowej.

Nie można mówić o podnoszonej przez powódkę sprzeczności, gdy weźmie się pod uwagę, że jak wynika z analizy dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń, w zakresie istotnym z punktu widzenia podnoszonego zarzutu, wynika z nich, iż ich część Sąd I instancji poświęcił zrelacjonowaniu treści dokumentów złożonych przez A. P. (1) do akt postępowania I Ns 2162/97/ P, Sądu Rejonowego dla K., w dniach 22 grudnia 1997r i 15 stycznia 1998r by następnie, po dokonaniu skonfrontowania ich treści z treścią innych dowodów, ustalić, że A. P. (1) godził się na taki m podział majątku spadkowego, w ramach którego jego własność przypadnie T., a on będzie miał prawo dożywotniego zamieszkiwania w domu rodzinnym.

Taki sposób podziału był uzgodniony przez spadkobierców J. P., w tym A., wiedziała o nich także powódka. Nie było przy tym przedmiotem tych uzgodnień to, czy uprawnienie do zamieszkania na nieruchomości spadkowej jest podmiotowo szersze, obejmując także dzieci powódki i jej męża.

Z dalszej części ustaleń poczynionych przez Sąd niższej instancji wynika, że to porozumienie rodzinne było honorowane przez spadkobierców także później, gdyż żaden z nich nie podejmował kroków zmierzających do zniweczenia skutków ugody sądowej, której warunki były odzwierciedleniem tego porozumienia, a A. P. (1) do końca życia korzystał w sposób niekwestionowany przez rodzeństwo i ojca z budynku mieszkalnego na nieruchomości spadkowej.

Dodatkowo, w formie uwagi czynionej na marginesie, uwzględniając motywy zarzutu, należy zauważyć, że skarżąca jego istoty upatruje w nieuwzględnieniu przez Sąd Okręgowy treści i rangi dowodowej obu, wskazanych wyżej, dokumentów podpisanych przez jej męża.

Nieprawidłowości w tym zakresie należało jednak wskazywać, w ramach zarzutu wadliwej ich oceny, taki jednak nie został przez profesjonalnie zastępowaną w postępowaniu, G. P. podniesiony, a tym zaniechaniem, z uwagi na charakter tego zarzutu, Sąd II instancji jest związany.

Bezpośrednio związanym z ocenionym zarzutem, jest zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Zważywszy na sposób w jaki jest on przez apelującą uzasadniany, w istocie poprzez odwołanie się do tych samych co poprzednio stwierżeń, należy także ocenić go, jako chybiony

Powódka podczas postępowania rozpoznawczego przed Sądem I instancji, nie dowodziła, a nawet nie podnosiła twierdzeń, służących wykazywaniu, że po zawarciu ugody określającej warunki dokonania działu spadku po matce, a także wobec złożenia oświadczeń zawartych w dokumentach z 22 grudnia 1997r i 15 stycznia 1998r, A. P. (1) warunki te negocjował, podważając skuteczność prawną aktu ugody, czy też orzeczenia o formalnym zakończeniu postępowania działowego.

Nie twierdziła również ażeby mąż domagał się od najmłodszego brata aby uprawnienie do zamieszkiwania w budynku mieszkalnym zostało rozszerzone jeszcze na inne, poza nim osoby.

Stąd też nie można podzielić stanowiska skarżącej, na którym opierają się motywy omamionego zarzutu, iż ustalenie Sądu dotyczące tego, że zachowanie A. P. (1) stanowiło potwierdzenie warunków ugody, którą w jego imieniu zawarł brat, jest ustaleniem błędnym.

Ocena, że żaden z omówionych zarzutów nie jest uzasadniony ma m. in. i tę konsekwencję, iż ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, jako poprawne Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Wymagają one uzupełnienia o którym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Formułując zarzut naruszenia art. 92 kpc, powódka w istocie neguje nie tyle sposób zastosowania przez Sąd I instancji tej normy ale wyrażoną przezeń ocenę prawną pełnomocnictwa udzielonego bratu przez A. P. (1), w dokumencie z dnia 15 stycznia 1998r / k. 28 akt I Ns 2162/97/ P – w załączeniu. /, zgodnie z którą ma ono charakter pełnomocnictwa ogólnego.

Wbrew argumentom jakie powódka powołała w uzasadnieniu tego zarzutu, sprawdzających się do tezy, iż zakresowo było ono węższe, a zatem było pełnomocnictwem do określonych czynności [w tym zawarcia ugody ale na warunkach gwarantujących uprawnienie do dożywotniego zamieszkania na spadkowej nieruchomości nie tylko mężowi powódki ale także jego dzieciom], należy podzielić stanowisko prawne Sądu Okręgowego, iż jest to pełnomocnictwo ogólne.

Taki jego charakter wynika wprost z jego treści, skoro umocowuje ono T. P. do zastępowania brata A. *expressis verbis*: „do reprezentowania mnie w sprawie „ - sprawie, która została dostatecznie zindywidualizowana przez wskazanie, w treści dokumentu, sygnatury akt.

Wobec tego ma rację Sąd I instancji, gdy odwołując się do normy art. 91 kpc twierdzi, że tym samym T. P. był uprawniony do zawarcia imieniem brata ugody określającej warunki na jakich doszło do działu spadku po żonie i matce stron tego postępowania.

Niezasadnie powoływany jest przez skarżącą również zarzut prawnomaterialny naruszenia art. 103 §1 kc

Biorąc pod rozwagę motywy za pomocą których powódka zarzut ten uzasadnia, wskazać należy, że zgodnie z ustaleniami poczynionymi w sprawie, w dacie zawierania ugody, także imieniem brata, pozwany T. P. nie legitymował się formalnie udzielonym pełnomocnictwem do dokonania tej czynności w jego imieniu. Umocowanie takie wynika z treści dokumentu datowanego na 15 stycznia 1998r, które A. P. (1) złożył do akt na wezwanie Sądu / por. 27 i 28 akt /

Trafnie zostało ono ocenione przez Sąd Okręgowy jako pełnomocnictwo ogólne, uprawniające pełnomocnika m. in. do zawarcia ugody, określającej warunki dokonania działu spadku po J. P..

Argumentacja skarżącej wymaga rozważenia stawianego zarzutu przez pryzmat ewentualnego przekroczenia przez T. P. zakresu udzielonego przez brata umocowania, a to wobec twierdzenia apelującej, że z treści tego dokumentu wynika, że ugoda mogła być zawarta przez pełnomocnika tylko o tyle o ile zawierałaby zapewnienie prawa dożywotniego korzystania z budynku mieszkalnego na nieruchomości spadkowej nie tylko mandatariuszowi ale także jego dzieciom, którego to warunku postanowienia ugody z 19 grudnia 1997r nie przewidywały. Z niedochowania go oraz tego, iż obecnie A. P. nie może już potwierdzić / zaaprobować / ugody w takim kształcie jak ówczesnie została przyjęta, skarżącą wywodzi jej nieważność.

Stanowisko to nie jest trafne dlatego, że nawet gdyby zakres umocowania dla T. P. do działania imieniem brata w postępowaniu działowym wiązać wyłącznie z treścią dokumentu z 15 stycznia 1998r i tylko na jego podstawie [ku czemu brak podstaw], określać jego zakres i przez pryzmat tegoż oceniać czy nie doszło do jego przekroczenia to i tak późniejsze zachowanie A., który przez wiele lat aż śmierci korzystał z nieruchomości spadkowej, na warunkach ustalonych w ugodzie, mającej być niezgodną z jego wolą, nie zabezpieczając praw jego dzieci, a mimo to nie podejmuje on jakichkolwiek kroków dla zniweczenia jej skutków prawnych, uzasadnia ocenę, że w ten sposób potwierdził on czynność z 19 grudnia 1997r, którą podjął wówczas, także w jego imieniu, najmłodszy brat.

Już z podanych powodów wobec bezzasadności stawianych zarzutów, apelacja ulegała oddaleniu.

W ramach kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji trzeba jednak w sposób wyraźny zaznaczyć, że zasadniczą przyczyną, która decyduje o niezasadności roszczenia G. P., co za tym idzie także jej środka odwoławczego

postulującego zmianę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i uwzględnienie powództwa jest to , że nie wykazała ona aby posiadała interes prawny w dokonaniu ustalenia , którego domaga się w pozwie.

Uznając , że nieuzasadnioną jest ocena Sądu I instancji , że powódka wykazała tę merytoryczną przesłankę dochodzonego roszczenia , koniecznym jest , w pierwszej kolejności, uzupełnienie okoliczności faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy .

Uzupełnienie to dotyczy faktów , które nie są pomiędzy stronami sporne albo też takich , które ustalił Sąd Rejonowy w W.wydając wyrok z dnia 17 marca 2016r , w sprawie I C 1296/12 z powództwa T. P. przeciwko W. P. , K. P. (2) , K. P. (1) , G. P. , M. N. , J. K. , T. N. , , M. P. (1) i A. K. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

/ kopia wyroku wraz z uzasadnieniem - w załączeniu , akta sprawy zostały zwrócone Sądowi Okręgowemu w Krakowie z uwagi na wyznaczony termin rozpoznania apelacji pozwanej K. P. (1) /

Uzupełnienie to przedstawia się następująco :

T. P. , składając , w dniu 3 grudnia 2012r do Sądu Rejonowego w W.pozew , domagał się uzgodnienia treści księgi wieczystej KR (...) (...) , prowadzonej dla nieruchomości składającej z działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...) G. , z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wykreślenie wpisanych tam współwłaścicieli tej nieruchomości , w osobach K. P. (1) , J. K. , S. P. , W. P. i T. P. i wpisanie w ich miejsce powoda T. P. jako jedyne jej właściciela.

Żądanie obejmowało także wykreślenie z działu (...) tej księgi, ujawnionego tam na rzecz G. P., ograniczonego prawa rzeczowego , w postaci nieodpłatnego dożywotniego użytkowania udziału w tej nieruchomości , przysługującego K. P. (1) , którego treścią było korzystanie z prawa do mieszkania w części budynku mieszkalnego i współkorzystanie z działki/

W podstawie faktycznej żądania powód wskazywał , że opisany stan prawny nieruchomości , uprzednio należącej do jego matki J. P. , był wynikiem czynności w których on nie brał udziału , mimo , że na podstawie ugody zawartej przed Sądem Rejonowym dla K.P. w K. , zawartej w dniu 19 grudnia 1997r , przez spadkobierców matki , w której zgodnie zostały ustalone warunki dokonania działu spadku po niej , stał się - z chwilą prawomocności postanowienia o umorzeniu postępowania działowego - wyłącznym właścicielem tej nieruchomości.

W tych warunkach, aktualnie ujawnione w tej księdze wpisy dotyczące prawa własności do niej, oraz obciążenia ograniczonym prawem rzeczowym , będące konsekwencją ujawniania praw spadkowych po spadkobiercach J. P. i jej następcach prawnych, a nadto umowy darowizny udziału po A. P. (1) przez wdowę po nim na rzecz córki K. , która ustanowiła na rzecz matki ograniczone prawo rzeczowe , nie uwzględniają skutków prawnych dokonania działu .

W konsekwencji nie odzwierciedlają one aktualnego stanu prawnego nieruchomości , który , w drodze uwzględnienia powództwa, należy zmienić w sposób przez niego postulowany. W toku postępowania rozpoznawczego G. P. wystąpiła z powództwem o ustalenie , które jest przedmiotem oceny w niniejszej sprawie.

/ okoliczności pomiędzy stronami niesporne/

Podejmując obronę przed roszczeniem stryja i szwagra , pozwane K. P. (1) i G. P. , domagały się zgodnie oddalenia powództwa wskazując , że ugoda zawarta przed Sądem w dniu 19 grudnia 1997r , którą powód uznaje za podstawę uzyskania tytułu właścicielskiego do tej nieruchomości jest nieważna dlatego , że podpisując ją także imieniem, nieobecnego przy tej czynności brata A. - ojca i męża pozwanych , spadkobiercy J. P., T. nie legitymował się pełnomocnictwem do dokonania tej czynności w jego imieniu a ponadto nie dochował warunków porozumienia rodzinnego i nie zapewnił ani starszemu bratu ani jego dzieciom uprawnienia do zamieszkania w budynku mieszkalnym na spadkowej nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 17 marca 2016r ,obecnie nieprawomocnym , Sąd Rejonowy w W.uwzględnił w całości żądanie T. P. , w ramach oceny prawnej uznając , że ugoda w przedmiocie działu spadku po J. P. z dnia 19 grudnia 1997r zawarta

w sprawie o sygnaturze I Ns 2162/97/ P , Sądu Rejonowego dla K. wbrew stanowisku pozwanych , wywołała skutek prawny w postaci przejścia prawa własności nieruchomości spadkowej , w całości na powoda

/ dowód : wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 17 marca 2016r , pisemne motywy tego orzeczenia k. 373 i 378-380, akt I C 1296/12 – kserokopie w załączeniu /

Tak uzupełnione ustalenia dają podstawę do podjęcia oceny tego , czy powódka dochodząc , w obecnie rozstrzyganym sporze, ustalenia nieważności czynności prawnej w postaci ugody zawartej przed Sądem , w dniu 19 grudnia 1997r , ma interes prawny, w takim ustaleniu w rozumieniu pojęcia interesu , jakim posługuje się norma art. 189 kpc.

Zgodnie z utrwalonym i podzoglannym przez Sąd Apelacyjny , w składzie rozpoznającym sprawę , stanowiskiem tak orzecznictwa sądowego jak i przedstawicieli doktryny prawa cywilnego, interes prawny w rozumieniu tego przepisu stanowi samodzielny , przesłankę powództwa o ustalenie o charakterze materialnoprawnym badaną na etapie merytorycznego rozpoznawania sprawy , której potwierdzenie otwiera dopiero drogę do badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda , iż dane prawo lub stosunek prawny istnieje [nie istnieje] , a ich potwierdzenie jako zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy prowadzić może do uwzględnienia powództwa

Interes prawny to obiektywna , wywołana rzeczywistą koniecznością ochrony sfery prawnej powoda , potrzeba uzyskania przez niego wyroku ustalającego odpowiedniej treści. Interes taki istnieje wówczas , gdy ma miejsce niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia w przyszłości i zachodzi , ze względu na sytuację w jakiej żądający się znajduje , rzeczywista potrzeba jego potwierdzenia.

/ por . w tej kwestii także , powołane jedynie dla przykładu, judykaty Sądu Najwyższego z 14 lipca 1973r , sygn. III CRN 607/71 , z dnia 22 września 1999r , sygn. I PKN 263/99 i z dnia 27 czerwca 2001 , sygn. II CKN 898/00/

Tak zdefiniowany interes prawny po stronie G. P. w żądanym przez nią ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego, wynikającego z nieważnej , jej zdaniem, ugody sądowej z dnia 19 grudnia 1997r, należy odnieść i zweryfikować przez pryzmat jej udziału, we wcześniejszym czasowo w porównaniu z obecnym , postępowaniu z powództwa T. P. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Punktem wyjścia dla tej weryfikacji jest stwierdzenie , że fakt prowadzenia takiego postępowania z m. in. z jej udziałem , samo w sobie nie wykluczało prima facie stwierdzenia , iż powódka ma interes w dokonaniu postulowanego przez nią ustalenia z uwagi na odmiennosc obydwu postępowań - stanowiących ,co do zasady realizację , dwóch różnych od siebie środków ochrony prawnej.

W odniesieniu do powództw o ustalenie stosunku prawnego lub prawa i uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym dochodzi do konkurencji wykluczającej istnienie , po stronie powoda w sporze o ustalenie, interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego wówczas, gdy wynik postępowania o uzgodnienie w całości znosi niepewność jego sytuacji prawnej [takiej jak zostaje ona w podstawie faktycznej przezeń zidentyfikowana] , uzasadniającej tezę, że inicjator sporu takim interesem się legitymuje.

Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy , gdy odniesiemy je do przedmiotu postępowania zainicjowanego przez T. P. przed Sądem Rejonowym w W., sygn. I C 1296/12

Domagając się w nim uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym powód odnosi to żądanie do nieruchomości spadkowej po swojej matce J. , odwołując się , jako do podstawy wpisu na swoją rzecz prawa jej własności , do ugody zawartej przed Sądem Rejonowym dla K. w sprawie I Ns 2162/97/ P , twierdząc , że ugoda ta, jako ważnie zawarta przez wszystkich spadkobierców zmarłej , doprowadziła do uzyskania przez niego tytułu właścicielskiego do tej realności , w całości.

Z kolei G. P., będąc w tym postępowaniu, wszczętym wcześniej aniżeli spór obecnie rozstrzygany, jedną z pozwanych, negując zasadność roszczenia szwagra, podniosła zarzut nieważności tej ugody z dokładnie tych samych powodów na jakie powołuje się, motywując roszczenie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w sprawie niniejszej, domagając się ustalenia, że stosunek ten, wynikający z aktu ugody działowej nie istnieje.

Podzielenie tych zarzutów, w sprawie o uzgodnienie, prowadziłyby do oddalenia powództwa T. P. skoro uznanie ich za trafne stanowiłoby podstawę do oceny, że podstawa wpisu na którą się powoływał i w pominięciu której przez aktualnie ujawnionych w księdze, upatrywał źródła podnoszonej przez siebie niezgodności, jako sprzeczna z prawem nie mogłaby być uznana za skuteczną.

Podzielenie ich lub uznanie za nietrafne miało także tę konsekwencję, że tym samym w całości zostałyby zniesiona niepewność sytuacji prawnej G. P. i pozostałych pozwanych w odniesieniu do nieruchomości położonej w G., wcześniej będącej jedynym składnikiem majątku spadkowego po J. P..

Wskazując, że jak wynika z pisemnych motywów nieprawomocnego obecnie orzeczenia Sądu Rejonowego w W., zarzuty G. P. zostały przez Sąd oceniane jako chybione, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że w tej szczególnej sytuacji faktycznej, kiedy w obu postępowaniach odwołuje się ona do tych samych argumentów mających uzasadniać ocenę, iż ugoda z 19 grudnia 1997r nie przeniosła na T. P. prawa własności do spornej nieruchomości, wcześniejsze wszczęcie postępowania o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym tej realności z jej udziałem, wyklucza legitymowanie się przez nią, w sporze obecnie rozstrzyganym, interesem prawnym w ustaleniu, którego domagała się w żądaniu pozwu.

Odmienne stanowisko prawne Sądu Apelacyjnego w porównaniu z tym, które, w odniesieniu do interesu prawnego powódki, wyraził Sąd Okręgowy, nie zmienia oceny, w zakresie poprawności samego rozstrzygnięcia poddanego kontroli instancyjnej, które, mimo to, odpowiada prawu.

Z podanych przyczyn, w uznaniu apelacji za niezasadną, Sąd II instancji orzekł o jej oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 189 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd orzekł na podstawie art 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §2 i 391 §1 kpc i wynikającej z niej, dla wzajemnego rozliczenia stron z tego tytułu, zasady odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna T. P. od przeciwniczki procesowej - przy uwzględnieniu ostatecznie określonej wartości przedmiotu zaskarżenia - odpowiadając wynagrodzeniu jego profesjonalnego pełnomocnika, będącego radcą prawnym, została ustalona na podstawie §6 pkt 6 w zw z §12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS, w sprawie opłat za czynności radców prawnych [...] z dnia 28 września 2002r [jedn. tekst DzU z 2013 poz. 490]

Sąd oddalił żądanie pełnomocnika powódki, domagającego się przyznania na jego rzecz- ze środków budżetowych Skarbu Państwa- wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną G. P. z urzędu albowiem był pełnomocnikiem ustanowionym przez nią z wyboru, wobec czego, w warunkach przegrania przez sporu, żądanie to było niesprawiedliwione.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Andrzej Struzik SSA Elżbieta Uznańska